



20,00 PLN  
za parę



20,00 PLN  
za parę



**WISŁACKIE SKARPEŁY CASUALOWE ZE SPORTOWYM ZACIECIEM!**

**DELIKATNA, CIEPŁA I MIŁA W DOTYKU BAWELNA, Z KTÓRĄ WYKONANE SĄ NASZE CASUALOWE SKARPEŁY SPRAWI, ŻE TWOJE NOGI BĘDĄ ZACHWYCONE. SKARPEŁKI PASUJĄ NA KAŻDĄ OKAZJĘ. NOŚ JE DO SZKOŁY, PRACY, CZY W DRODZE NA MECZ.**

**KUP I MIXUJ DOWOLNIE! DOSTĘPNE TYLKO W WISŁA PŁOCK FANSHOP.**

Color by color  
mediakolor



OFICJALNY MAGAZYN PIŁKARSKIEJ  
WISŁY PŁOCK.

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY  
nakład 1500 szt  
#160

WISŁA PŁOCK  
WISŁA PŁOCK  
LECHIA GDAŃSK  
LECHIA GDAŃSK



PIĄTEK 17/12 20:30

STADION IM. KAZIMIERZA GÓRSKIEGO W PŁOCKU



OBSERWUJ OFICJALNE KANAŁY SPOŁECZNOŚCIOWE WISŁY PŁOCK



Bank Polski

## #WyGraJmyRazem!

- Wspieraj!
- Skorzystaj!
- Zyskaj!



[WWW.WISLA-PLOCK.PL/PKOBP](http://WWW.WISLA-PLOCK.PL/PKOBP)

03

# #SpisTreści

- 04 INWESTUJEMY W AKTYWNOŚĆ MIESZKAŃCÓW
- 06 KWESTIONARIUSZ OSOBOWY: DAMIAN RASAK
- 08 O RYWALU: LECHIA GDAŃSK
- 14 PRZEDŚWIĄTECZNA SERIO TRWAJ!
- 16 PRACA U PODSTAW
- 17 BUDUJEMY SIĘ DLA WISŁY!
- 18 DOBRA GRA, PUNKTÓW BRAK
- 19 TABELA LIGOWA

#### Tętno:

Rafał Wyrzyłowksi, Arturadiusz Stelmach, Marta Hucho

#### Korekta:

Mateusz Lentiewicz

#### Koordinacja:

Michał Łada

#### Opracowanie graficzne i przygotowanie do druku:

Mateusz Ludwińczak

Wisła Płock S.A.

2021

Czekamy na Wasze pomysły dotyczące oficjalnego magazynu piłkarskiej Wisły Płock - Czas Wisły. Swoje sugestie wysyłajcie na adres mailowy: [biuroprasowe@wisla-plock.pl](mailto:biuroprasowe@wisla-plock.pl)



## INWESTUJEMY W AKTYWNOŚĆ MIESZKAŃCÓW

W przyszłym miesiącu będzie wiele okazji do przecinania wstęgi.

– W przyszłym roku w miejskiej hasie po raz piąty będziemy mieli 1 miliard złotych. Z tej puli na inwestycje przeznaczymy 245 mln zł, w tym na budowę stadionu 115 mln zł – mówi prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Budowa stadionu podzielona została na dwa etapy. Pierwszy, który w swojej części jest zrealizowany, obejmuje budowę trybuny wschodniej i północnej wraz z zagospodarowaniem terenów przylegających wzdłuż nich. – Trybuna wschodnia już służy kibicom, natomiast przed nami jeszcze realizacja drugiego etapu. Zakłada on budowę trybuny zachodniej i pokładowej, budowę czteroholowego budynku w trybunie zachodniej, a także powstanie ciągów pieszych, placów, parkingów i dróg wewnętrznych – informuje prezydent Nowakowski.

Stadion przy ul. Łukasiewicza 17 to jedno z wielu „sportowych” przedsięwzięć. W planach na przyszły rok jest też modernizacja lub budowa innych obiektów. Zmiany szykują się na pływalni „Podolanka”, gdzie planowana jest wymiana rzeźby sportowej. Zostanie ona wykonana ze stali nierdzewnej i będzie posiadała homologację do organizowania zawodów sportowych. Wymiernie zostaną też płytki na basenie. Zmiany obejmą także część szatniową i przyściową. Dotychczasowe wydzielone szatnie będą przebudowane na jedną dużą, ogólnodostępną szatnię z przebieralniami. Przy tej okazji wymiernie zostanie cała instalacja i armatura sanitarna. Kolejne nowości to dwie żelźdźalnie z atrakcjami multimedialnymi. Remonty ma rozpocząć się w maju i potrwać około pół roku. Będzie kosztował 6 mln zł.

Gruntowny remont przejdzie boisko na terenie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 1 przy ul. Gładowskiego. To projekt wybrany w Budżecie Obywatelskim Płocka (BOP). Obejmuje on m.in. modernizację wielofunkcyjnych boisk do piłki nożnej i ręcznej, siatkówki, koszykówki oraz rozbiegu i szoszni w dal, a także montaż nowego oświetlenia i pokrycie nawierzchnią polipropylenową terenu siłowni pod chmurką. Inwestycja będzie kosztować ponad 530 tys. zł.

Inny projekt BOP zakłada przebudowę boisk, wymianę nawierzchni i zakup nowego sprzętu sportowego dla III Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Łukasiewicza. Przedsięwzięcie wycenione zostało na ponad 270 tys. zł. Natomiast przy „Jagielonach” powstanie siłownia „pod chmurką” i przeprowadzona zostanie modernizacja oraz zakupione wyposażenie „Strefy relaksu”. To także projekty wybrany przez mieszkańców, a jego realizacja będzie kosztować prawie 400 tys. zł.

Natomiast na wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej, w tym na wspieranie działań klubów i stowarzyszeń sportowych, m.in. w zakresie organizacji imprez sportowych, przewidziano w budżecie miasta na 2022 r. ponad 3,3 mln zł.

 PŁOCK

  
PŁOCK

  
ZOO  
PŁOCK

WWW.ZOO.PLOCK.PL

ZOO PŁOCK  
ZAPRASZA  
CODZIENNIE

W KAŻDĄ POGODĘ  
WE WSZYSTKIE DNI  
ŚWIĄTECZNE I NIEDZIELE





## KWESTIONARIUSZ OSOBOWY: DAMIAN RASAK

Wahacje najchętniej spędziłby na Malediwach, zawsze chciał zostać piłkarzem, podziwia Maxa Verstappena i chciałby nauczyć się lepiej gotować. Damian Rasał: rozwiązał nasz kwestionariusz osobowy.

- Pseudonim ze szkoły:** Kawa czy herbata?  
**Ulubione poleśkie danie:** Ulubione włoskie danie:  
**Ulubiony napój:** Ulubiona liga piłkarska:  
**Ulubiony zagraniczny klub piłkarski:** Sportowy idol z dzieciństwa:  
**Ulubiony ekspert piłkarski:** Ulubiony program w internecie:  
**Ulubiony program w telewizji:** Facebook/Instagram/Snapchat czy Twitter?  
**Ulubiony film:** Seria!, który poleciłbyś kuzynom:  
**Ulubione ćwiczenie w siłowni:** Najbardziej nielubiane ćwiczenie w siłowni:  
**Najbardziej wartościowa hoszula jaką posiadasz w hotelejt:** Kim chciałś zostaćś jeśli byleś dziecietm:  
**Czego się bałeś jeśli byleś dziecietm:** Jaki był twój pierwszy samochód:  
**Najbardziej pamiętny gol, jakiego strzelełś:** Kolega z drużyny z którym jest najwięcej śmiechu:  
**Największy twójdział z respektu:** Kto z drużyny sprządałtyś się w Turkochozahu:  
**Kto w programie Jeden z dziesięciu:** Kto mógłby wystąpić w programie Ninja Warrior:  
**Kto mógłby wziąć udział w Fame MMA:** Kto powinien trafić do MasterChef:  
**Najlepszy piłkarz obecnie grający na polskich bołach:** Najlepszy piłkarz z jakim występowałeś w jednej drużynie:  
**FIFA czy Pro Evolution Soccer?** Najlepszy piłkarz na świecie na Twojej pozycji:  
**Najbardziejzy stadion na jakim grałeś:** Najlepsze obiekty treningowe na jakich trenowałeś:  
**Ulubione miejsce w Polsce:** Ulubione miejsce na świecie:  
**Ulubiona gra komputerowa:** Jakie sporty śledzisz poza piłką nożną:  
**Sportowiec, którego darzysz sympatią spoza piłki nożnej:** VAR - tak czy nie?  
**Gdzie najchętniej spędziłbyś najbliższe wakacje:** Umiejętność, której chciałbyś się nauczyć:  
**Kto po Lewandowskiem jest najlepszym polskim piłkarzem:** Gdybyś mógł ściągnąć do Wisły obójzenie jakiego piłkarza na świecie, to kto zakobyłby naszą hoszulę?  
**Możesz dostać bilety na jeden dowolny mecz z przeszłości.** Na jaki idzieś?  
**Rasi** Kawa  
 szabowy z ziemniakami  
 pizza  
 Coca-Cola zero  
 liga angielska  
 Real Madryt  
 Cristiano Ronaldo  
 Tomasz Cwiągła  
 Wyzwani  
 Jej Wysokość Premier League  
 Twitter  
 Constaierno. Niewidzialny gość  
 Szachy na smęć  
 to, co związane z łasią piersiową  
 podciąganie na długi  
 nie zbieram  
 piłkarzem  
 jak tata wracał z wywiadówi  
 Mazda 3  
 z Wisłą Krahów  
 rihogo nie chcę wyróżnić  
 Kuba Rzeźniczał  
 Damian Rasał  
 Damian Zbozieł  
 Jorginho  
 Damian Michałsti  
 Łuśkał Sekulsti  
 Mihael Isahł  
 nie wiem  
 FIFA  
 RFA  
 Łuśka Modrić  
 stadion Lecha Poznań (ze względu też na atmosferę stworzoną przez kibiców)  
 w Chiewo Verona  
 Wzgórze Turmieše  
 rnyeh we Wrocławiu  
 Rzym  
 FIFA  
 Formula 1, shoki narciarshie, tenis ziemny, siatkohwa  
 Max Verstappen  
 Tak  
 Malediwy  
 chciałbym lepiej gotować.  
 Łuśkał Fabiański  
 Cristiano Ronaldo  
 Finał Ligi Mistrzów w 2005 roku pomiędzy Liverpoolem a Milanem

Red  
Wyrzykowski

**WISŁA ENERGY DRINK**

**POCZUJ SMAK ZWYCIĘSTWA**

facebook [wisla.energy.drink](https://www.facebook.com/wisla.energy.drink)

WISŁA WYRZYKOWSKI



Lechia Gdańsk

Rok założenia: 1945  
Barwy: biało-zielone  
Przydomek: Lechiści, Biało-Zieloni

Czas na ostatni ligowy mecz Wisły Płock w 2021 roku. W trwającym sezonie Nafciarze znanomice spisują się w własnym obiekcie i z pewnością zrobią wszystko, aby zakończyć jesień bez porażki u siebie. Rywal będzie jednak wymagający, ponieważ na Łuhasiewicza 34 przyjeżdża Lechia Gdańsk.

#### SYTUACJA KADROWA

Sytuacja kadrowa, jak na ten moment sezonu, wydaje się być w Lechii Gdańsk całkiem dobra. Ostatnio z urazem stawu sztalowego zmaga się Maciej Gajos, który opuścił trzy spotkania ze Skałą Mielec, Pogonią Szczecin i Rakowem Częstochowa. Przed Jagiellonią Białostok doszedł już do siebie i zdąży rozegrać nieco ponad godzinę. Poza tym po chorobie do dyspozycji sztabu jest już Zlatan Alomerović.

Z dobrych wiadomości warto jeszcze odnotować powroty z zawieszek Michała Nalepy oraz Conrado. Obaj, gdy tylko się zdolni do gry, są kluczowymi postaciami klubu z Trójmiasta. Tak naprawdę jedynym zmartwieniem może być dyspozycja Jana Biegańskiego, który dostał w końcu szansę od pierwszych minut, lecz nie dożył spotkania z Jagą i w przewnie musiał zmienić go w środku pola Jakub Kakuźński.

#### USTAWIENIE

Jeśli chodzi o wyjściowe ustawienie Lechii, niemal na pewno będzie to 1-4-2-3-1, gdyż to tej pory właściwie tylko z takiego wariantu korzystał trener Tomasz Kaczmarek. W brance gości niepowodzenie miejsce ma Dušan Kuciak, choć trzeba przyznać, że rezerwowi Zlatan Alomerović to mimo wszystko godny rywal.

W linii obrony raczej nie powinno być niespodzianek i zobaczymy tam zapewne na lewej stronie Rafala Pietrzaka, w środku wacającego z zawieszania Michała Nalepę z Mario Maloča, a na prawej stronie wszystko rozegra się prawdopodobnie między Bartoszem Kopaczem a Mateuszem Żułowshim. Dlaczego? To zależy od tego, jak będą chcieli grać goście. Kopacz zabezpiecza raczej swoją stronę, z holi młody Żułowshim lubi się zapędzić na połowę rywala. W obliczu ostatniego urazu Jana Biegańskiego zagadką jest, kto w środku zagra obok Jarosława Kubickiego.

Na skrzydłach raczej pewnie miejsce w składzie mają Ilham Durmuş oraz wacający Conrado, a z przodu widać niezawodnego Flavio Paixão. W duecie z nim można spodziewać się also Macieja Gajosa, albo na przykład Łuhasza Zwolińskiego. Wówczas Gajos będzie do drugiej linii.

#### MŁODZIEŻOWCY

W tym sezonie najwięcej minut ubierał jak na razie Mateusz Żułowshim (2001 r.). Większość meczów rozpoczął od pierwszej sekundy i trzeba przyznać, że z reguły swoje szanse wykorzystywał, choć teraz ma za sobą słabszy okres.

Regularnie chazje do gry dostaje Kacper Sezonienko (2003 r.), który latem wrócił z udanego wypożyczenia do Bytówi Bytów. Wysoko ofensywny piłkarz ma już na koncie pierwszą bramkę w ekstraklasie. Na większy kredyt zaufania czekaż z holi Jakub Kakuźński (2002 r.) i Jan Biegański (2002 r.). Obaj zawodnicy środka pola mają na koncie trochę występów z zeszłego sezonu, lecz w obecnych rozgrywkach odgrywają jedynie drugoplanową rolę.

Tym bardziej Łuhasz Zjawishi (2001 r.), który wyszedł w lidze na boisko raptem dwukrotnie. Poza nimi w szerokiej kadry znajdują się jeszcze Antoni Miłutko (2005 r.) oraz Filip Koperski (2004 r.), mający za sobą epizody w Hiszpanii.

#### UWAGA, TALENT

W Lechii Gdańsk jest kilku ciekawych młodzieźowców, a na tę chwilę najmocniejszą pozycję w perspektywie całego sezonu ma chyba Mateusz Żułowshim. Urodził się 23 listopada 2001 roku w Lęborku i jest wychowankiem tamtejszej Pogoni. W 2015 roku przeniósł się już do akademii Lechii Gdańsk. Z czasem zaczął również być powoływany do młodzieźowych reprezentacji Polski.

W połowie sezonu 2017/2018 został włączony do kadry pierwszej drużyny, dzięki czemu 16 grudnia zadebiutował na najwyższym szczeblu z Sandecją Nowy Sącz. Później wyszedł jeszcze w pierwszym składzie na ostatnią kolejną rozgrywkę. W holijskim sezonie dostał kilka szans na wiosnę, a latem 2019 roku został wypożyczony do pierwszoligowej Chojniczanki Chojnice. Nie był to jednak zbyt udany ruch, gdyż na jedenaście spotkań tylko raz rozpoczął mecz w wyjściowej jedenastce i ani razu nie zaliczył pełnych dziewięćdziesięciu minut. Po powrocie do Gdańska regularnie wchodził w ekstraklasie z ławki rezerwowych, lecz na wyższe obroty wszedł dopiero teraz. Właściwie od pierwszej połowy obecnego sezonu był ważną postacią drużyny. Na większość meczów wychodzi od pierwszej minuty, a debiutancki

# PŁOCKIE OGRODY ŚWIATŁA



4 grudnia 2021 r. – 6 stycznia 2022 r.





# NAJLEPSZE DACHY · RYNNY OGRODZENIA



[budmat.com](http://budmat.com)

B

bramę zdobył przeciwko Cracovii w czwartej kolejce. Następnie trafił jeszcze do siatki z Radomianami Barłom. Dobry postawę poszukiwawła także wzmiankami do reprezentacji Polski do lat dwudziestu jeden, dzięki czemu zanotował cztery mecze w eliminacjach do młodzieżowych Mistrzostw Europy.

Uczniwie trzeba powiedzieć, że u Żurowskiego widać jeszcze sporo braterów w defensywie. Jest to spowodowane tym, że zaczynał jako napastnik lub strzykowy, a tak naprawdę dopiero niedawno został przetransferowany na prawego walehdowego będz obronę. W związku z tym ostatnio spędził trochę czasu na ławce rezerwowych, gdyż ma za sobą dość bolesne starcie choćby z Kamilem Grosichem z Pogoni Szczecin czy nieudany występ przeciwko Stali Mielec. Niemniej według po nim naprawdę duży potencjał i tyłko od trenerów Lechii zależy, czy uda im się go z niego wydobyć.

#### POD LUPĄ

Często można polubić się o ocenę jakiegos ruchu transferowego na podstawie piłkarskiego CV i wydaje się, że w przypadku Iliyah Durumusa ono raczej nie zachwycało. Czas jednak popatrzeć, że jest to bardzo dobry transfer Lechii Gdańsk, sztao warto przyrzeć mu się bliżej.

Przyszedł na świat 1 maja 1994 roku w Stuttgartu i w klubie z tego miasta stawał swoje pierwsze piłkarskie kroki. Następnie grał w juniorach TSG 1899 Hoffenheim, aż potem wócił do VfB Stuttgart. Tam jednak nie przebił się do pierwszej drużyny i postanowił odejść. Trafił do Turcji, słuę pochodzącego rodzina. Niestety zarówno pobyt w Gençlerbirlię SIK, jak i Antalyaspor były kompletnie nieudane. To był spory załęg w dotychczasowej przygodzie z piłką, gdyż do pewnego momentu uchodził za spory talent. Dowodem tego było wiele występów dla niemieckich i tureckich młodzieżowców. Zwyżła forma nastąpiła od lata 2016 roku. Wtedy rozegrał dwa udane sezony na poziomie drugiej ligi austriackiej w barwach SC Austria Lustenau i SV Ried. Dobra postawa zaowocowała transferem do elstrahlasowego FC Wacker Innsbruck. Tam jednak znów coś się wioną zatrzymało i od sezonu 2019/2020 był już piłkarzem Salts Mitters FC. W sztolchiej Premiership spisywał się całkiem solidnie, będąc przez dwa lata blukową postacią swojej drużyny.

Dlatego przed kilkoma miesiącami trafił do Gdańska. Do tego ruchu wiele osób podchodziło ze spory rezerwą, ale wraz z upływem kolejnych tygodni jego forma stała rosła. Zaczął zachwycać dybłngami, techniką użytową, a ma również na łonie przepiękne bramki strzelone Stali Mielec i Rakowowi Częstochowa.

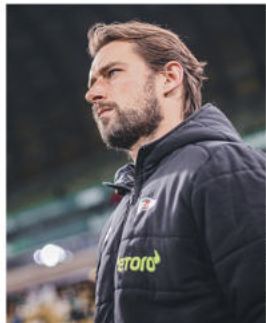
#### TRENER

Trener Lechii Gdańsk to świeża postać na rynku polskiej piłki. Tomasz Kaczmarek urodził się 20 września 1984 roku we Wrocławiu, ale jako dziecko szybko wyjechał z rodzicami do Niemiec. Próbował swoich sił jako piłkarz, ale bardzo szybko postawił na karierę trenerską. Co ciekawe, ukończył

siłną niemiecką Akademię imienia Harnesa Weiswollera, podobnie jak choćby Jürgen Klöpp czy Hansi Flick. Jest to ośrodek szkoleniowy Niemieckiego Związku Piłki Nożnej.

Swoją pierwszą poważną pracę zaczął w 2012 roku, kiedy został asystentem selekcjonera reprezentacji Egiptu — Bobe Bradleya. Później współpracę z Amerykaninem kontynuował także w norweskim Stabæk Fotball. Od początku 2015 roku piastował już funkcję pierwszego trenera FC Viktoria Köln. Spędził tam półtora roku. Następnie na niedługo objął Sautgarter Kickers. Z czasem go jednak zwiniono. Po rocznym bezrobociu został mianowany pierwszym trenerem trzecioklasowej SC Fortuna Köln, choć w mediach pojawiały się informacje o zainteresowaniu jego osobą Zagłębia Sosnowiec. Była to jednak kompletnie nieudana przygoda i wyrzwał tam zaledwie pół roku. Do aktywnej pracy wrócił dopiero w styczniu 2020 roku, kiedy jako asystent dołączył do sztabu Kasty Rurajęcia w Pogoni Szczecin. Po zajęciu wysokiego, trzeciego miejsca w PŚD Bank Polski Elstrahlasie raz jeszcze postanowił spróbować: się w samodzielnej pracy. Kilka miesięcy temu, we wrześniu, przyjął ofertę Lechii Gdańsk.

Od początku dał się poznać jako trener, który lubi szybką, dynamiczną grę. Wymaga od swoich zawodników dużej intensywności i pressingu. Mimo wpadki, jak przegrana w Fortuna Pucharze Polski z trzecioklasowym Świttem Nowy Dwór Mazowiecki, czy wysoła porażka z Pogonią Szczecin, początek jego kadencji w Trójmieście trzeba ocenić jako najbardziej pozytywny. Z pewnością to jeden z najciekawszych polskich szkoleniowców młodego pokolenia.



# PRZEDŚWIĄTECZNA SERIO TRWAJ!

Od momentu powrotu do estrady nasza drużyna nie przegrała ani jednego ostatniego meczu rohu. Co więcej, aż 4 razy schodziliśmy z boiska wygranymi, strzelając łącznie aż 14 bramek. Przed wietrzącym ubiegłe 12 miesięcy spotkaniem z Lechią Gdańsk przypomniamy sobie nasze poprzednie przedświąteczne mecze.

Pierwsza taka potyczka odbyła się 17 grudnia 2016 roku, kiedy udaliśmy się na daleki wyjazd do Biłogostowa. Warto wspomnieć, że w drużynie Jagieloni wystąpił wtedy m.in. Piotr Tomasiński, z ławki na boisku zameldował się późniejszy kapitan Nałęczarzy Damian Szymański, a rezerwowym pozostał Damian Węglarz. Z ówczesnego szlaku naszej drużyny nie ocalał się ani jeden zawodnik, chociaż kapitan z tego meczu – Bartłomiej Szelewiński – pełni obecnie funkcję dyrektora ds. scoutingu profesjonalnego w naszym klubie. Tamten mecz lepiej zapamięta Duma Podlesia, kilkunastu sprawdzając dyspozycję Seweryna Klepina. Pierwszą bramkę zdobyliśmy jedyną, kiedy to na początku drugiej połowy na listę strzelców wpisał się, niezadowolony w tamtym okresie, Piotr Wlazło. Gospodarze odpowiedzieli golem w stylu hung-fu autorstwa Fedora Cernycha, ale ostatnie słowo należało do Nałęczarzy. W 90. minucie Cezary Szeferczyk dosłownie wyprzedził niezbyt udane, ale – jak się za chwilę okazało – jego „bakon” przeważył się w asystę. Kamili Szeferczak dosłownie zgasił spadającą z góry piłkę, przetykając ją prawą nogą, spożył jeszcze w kierunku bramki i uderzył nad interweniującym Mariannem Kellermanem. Telewizyjne kamery uchwyciły padającego z radości na holana Klepina, a chwilę później wybrzmiał ostatni gwizdek i Włascy w dobrych humorach udali się na zimową przerwę.



FOT. PIOTR KUCIURA / ©OLNIA

Niemal rok później, bo 16 grudnia 2017 roku, odbyły się Derby Mazowsza. Z naszego obecnego szlaku na placu gry oglądając mogliśmy Dominika Furmana, a z ławki zameldował się Damian Rasał. Spotkanie na stadionie lidencjącej wówczas Legii zaczęło się dla nas bardzo dobrze, bowiem już 7. minucie w polu naszym gospodarzy Iliński Asztz wpadł w rozpętanego Giorgiego Merebaszili. Po analizie VAR sędzia wskazał na „jedenasztę”, a formalności dopełnił Nico Varela. Chwilę po wznowieniu od środka, od straty gola uratował nas José Kané. W 17. minucie było już jedyną 2:0 Z bołu pola naszego dogrywał Semir Šolčić, a Jakub Czerwiński jak rasowy napastnik wyhorczył całą akcję. Rzecz jedyną w tym, że Czerwiński był w tym czasie obrońcą stołecznej drużyny i niesforownie shterował futbolobój do własnej bramki. Legionisi próbowali odwrócić kasy meczu, lecz nie umieli znaleźć sposobu na pokonanie Seweryna Klepina i drug z rzędu Nałęczarze spędzali zimę w dobrych nastrojach.



FOT. MICHAŁ GILWARTY / ©OLNIA

Jedyny dotychczas remis nastąpił w następnym sezonie na stadionie Avli Gdynia. 21 grudnia 2018 kolejny już raz wyniki otworzył zawodnicy Wisły za sprawą pięknego trafienia z rzutu wolnego Dominika Furmana w 29. minucie. Wcześniej musieliśmy odeprzeć kilka groźnych ataków Achowców. Na bramkę uderzał m.in. obecny piłkarz Wisły Damian Zbożniak, wszystkie strzały bronął jednakże abt Thomas Dähn, albo pomagali mu w tym obrońcy. Po zdobytym golem Nałęczarze złąli wiar w zagłę, czego wyrazem było pierwsze trafienie Oskara Zawady w barwach Wisły po dośrodkowaniu z rzutu wolnego w 35. minucie. Po przewnie niestety Arta zdobyła trzy kolejne bramki, w tym ostatnią po przepięknym uderzeniu Michała Janoty w samo ośienio. Kiedy już wydawało się, że do Płochy wrócą bez punktów, w 89. minucie dośrodkowanie Furmana na gola zamienił Alan Uryga.



FOT. TOMASZ DĄSIŃSKI / ©OLNIA

Przed zimową przerwą w sezonie 2019/20 na własnym stadionie spotkaliśmy się z ówczesnym mistrzem Polski Piastem Gliwice. Jako pierwszy na listę strzelców wpisał się Giorgi Merebaszili, po którego uderzeniu piłka odbiła się od nogi obrońcy i kompletnie zmiała Františka Plača. Jeszcze w pierwszej połowie wywolnił Gerard Badia. Obie drużyny próbowały sforować defensywę przeciwnika, co po zmianie stron ostatecznie udało się nam. W 57. minucie Gorgi mocno i celnie strzelił zza pola naszego. Kilka minut wcześniej podobny strzał obronił Plača, jednak tym razem piłka była poza jego zasięgiem. W 73. minucie w szeregach gliwiczian na boisku pojawił się Patryk Tuszyński. Stan meczu nie uległ już zmianie i Wisła oprócz trzech punktów sprawila sobie i kibicom jeszcze jeden zwycięstw prezent – po sześciu kolejnych seriach gier bez zwycięstwa przyszło upragnione przełamanie.



FOT. MICHAŁ GILWARTY / ©OLNIA

W poprzednim sezonie los zesłał nam przeżywające trudny czas Podbeszcie Bielsko-Biala. 18 grudnia w Płochu Nałęczarze rozbił rywali 4:1. W 12. minucie zaszczytł Michał Peshovicia próbował bezpośrednio z rzutu wolnego z ostrego kąta Mateusz Szwoch. Golpierek gości odtbil piłkę, a następnie na raz robny skierował ją obrońcy. Do futbolobójki ponownie podszedł Szwoch i dośrodkował wprost na głowę Patryka Tuszyńskiego, który otworzył wyniki. Włascy dali atakować bramkę Podbeszcia, czego efektem była druga asysta Szwocha po wrzucie do wbiegającego Alana Urygi. Hat-trick asyst „Banía” zaliczył w 38. minucie, ponownie po trzecie różnym, kiedy bramkę głową zdobył Dušan Lagator. Po łwadarsie od rozpozcecia drugiej połowy druga zółta, a w rezultacie czerwona kartkę obezwał Bartosz Jaroch. Grając w osłonięciu, goście zdobyli honorowe trafienie – po interwencji Krzysztofa Kamińskiego piłka odbiła się od wracającego Lagatora i wpadła do siatki. W 77. minucie swoją debiutancką bramkę w ehterstrajście zdobył Mateusz Lewandowski. Później świetnej szansy na podwyższenie wyniku nie wykorzystał jeszcze rezerwowi Giorgi Merebaszili, a goście horczyli mecz w dziewiątę po czerwonej kartce Michała Ruzuchowskiego.



FOT. JACOB PROKOPIŃSKI / ©OLNIA





## PRACA U PODSTAW

Meczem z Lechią rundę jesienną zakończył nasz pierwszy zespół, ale przy tej okazji warto wspomnieć o tych, którzy ciężko pracują na to, żeby w przyszłość stać się ulubieńcami płockich trybun. Podsumujmy minioną rundę w wyhonaniu naszej klubowej akademii.

Przed rozpoczęciem sezonu znacznie wzbogacony został program szkoleniowy dla naszych młodych piłkarzy. Plan treningowy powiększył się o treningi lekkoatletyczne, rozbudowane zostały również te motoryczne. Roczni 2004-2008 mają dodatkowo zajęcia z psychologiem sportu. Zawodnicy mają zapewnioną opiekę fizjoterapeutyczną w trakcie każdego treningu. Zmienił się również profil zajęć Top Group, które podzielono na dwie części – pierwsza to pozycjonowanie i technika indywidualna, a druga to technika biegu.

leżeli chodzi model gry, po zesłorocznym wprowadzeniu systemu 3-5-2 dla drużyn grających w „jedenaścach”, od sierpnia został on już całkowicie usystematyzowany, a szczegółowi nacisk położono na fazy przejścia. Młodsze roczniki rozpoczęły natomiast od sierpnia pracę według poważnie zmodyfikowanego programu szkoleniowego, który oparto na fundamentach gry i rozumieniu gry.

– *Trenerzy mieli całą rundę na to, aby to wdrożyć i myśleć, że dobrze to wygląda, natomiast jest to dopiero początek. Wiemy, że to jest proces i jak jeszcze chwile musi potrwać – powiedział dyrektor ds. szkolenia młodzieży w naszym klubie, Marek Brozowski. – Mam nadzieję, że w przyszłości będziemy na temat tego programu dla młodszych roczników, ale począłamy do czasu, żeby po roku pracy mógł ocenić jak się nasi zawodnicy rozwijają. Zależy nam na tym, żeby lepiej rozumieli grę i żebyśmy wychowywali taką świadomość zawodników – dodaje Brozowski.*

Wyniki nie są najważniejsze w sporcie dzieci i młodzieży, jednakże pozwalają w pewnym stopniu ocenić wyhonanie graczy, jak więc spełnił się nasz ligowcy?

– *Rocznik 2004 (fr. Guca i Gogol) wygrał swoją ekstraklasę z dużą przewagą punktową, przegrywając tylko raz. Tu drużyna na zrobiła duży progres. Roczni 2005 (fr. Spiegowski i Berliński) zajął trzecie miejsce w swojej ekstraklasie. Pozostał niedościgniony, bo chcieliśmy powalczyć o CL i to się nie udało, ale myślę, że dzięki temu ci chłopcy będą jeszcze ciężko pracować. Drużyna 2007 (fr. Kaperet i Kowalski) również zajęła trzecie miejsce w ekstraklasie – zaskakująco wysoki, ponieważ ten rocznik dopiero awansował do ekstraklasy. Roczni 2008*

*(fr. Majewski i Lewandowski) też ma to sobie święty owus. Ekstraklasa była dużą szkołą dla tych zawodników, a ostatecznie zajmujemy miejsce w środku tabeli „Młó” rocznik 2006 skończył na trzecim miejscu i tu pozostał pewien mały niedostatek. W dwóch meczach chłopcy nie pokazali pełni możliwości – podsumował trener-koordynator Piotr Górnicki – i zdajemy w dobrym kierunku. Wiemy, w jakim jesteśmy miejscu. Budujemy Akademię i z miesiąca na miesiąc staje się ona coraz silniejsza. Rozwijają się trenerzy oraz zawodnicy i coraz częściej są oni powoływani przez trenera Brozowskiego do drugiego zespołu. Sprawdzenie się z seniorami dobrze robi dla ich rozwoju – dodał koordynator pionu 2004-2008.*

Przed sezonem nastąpiły w nich duże zmiany w sztabach trenerskich drużyn, które zbierają doświadczenie na nieco mniejszym boisku. Do rocznika 2009 dołączył trener asystent Artur Cegiela, drużynę 2011 przejął Artur Cobieliński, a pomocą ma nowozastąpieni asystent Mateusz Silito. Roczni 2010 przejął Emil Pielawski i Konrad Baginski.

– *Zaangażowanie naszych trenerów zostało objawione do pracy tych grup. W U-13-U-10 gramy w ligach obiegowych. Wszystkie te grupy wygrały swoje ligi. Ostatnio bierzemy udział w turniejach i grach honorowych z najlepszymi akademiami w Polsce. Zaproszeni napływają do nas coraz więcej, a gdyby zawodnicy nie rozwijali się tak dobrze, ci najlepszy nie zaprosziliby nas do grania z nimi – podkreślił trener-koordynator Tomasz Smiechowicki.*

Najmłodsze roczniki (2013-2016) rywalizują w ligach obiegowych w formie turniejowej, bez tabel i zapisywania wyników, z celem czysto szkoleniowym – liczy się przede wszystkim rozwój indywidualny zawodników.

– *Bardzo się cieszymy z tego, że w każdym roczniku zawodnik zrobił widoczny progres umiejętności indywidualnych. Po jesiennym lidze, w zimę bierzemy udział w turniejach w całej Polsce. Mierzymy się z najmocniejszymi akademiami na trasie i uważam, że na ich level wyglądać naprawdę dobrze. Ze usatysfakcją możemy gwizdować całą rundę z rękami – skomentował trener-koordynator Maciej Trepka.*

klub  
Nadzie

**NAFCIARZE**  
MEMBERS CLUB



## Dołącz do drużyny Nafciarzy!



ZAREJESTRUJ SIĘ NA  
[wisla-plock.pl/budujemy-sie](http://wisla-plock.pl/budujemy-sie)

**Budujemy się dla Wisły!**

Z przyjemnością informujemy o starcie naszego programu lojalnościowego - Nafciarze Members Club. Chcesz być bliżej klubu? Już teraz dołącz do elitarnego grona Nafciarzy i spraw, by kibicowanie Wisła Plock stało się jeszcze bardziej atrakcyjnym! Budujemy się dla Wisły!

Zdajemy sobie sprawę, jak ważne dla klubu piłkarskiego jest utworzenie wokół niego silnej społeczności. Nafciarze Members Club to program, którego celem jest zbudowanie i umocnienie więzi między Wisła Plock, a jej kibicami. Tyłko w ten sposób wspólnie sprawimy, by frekwencja na powstającym, pięknym stadionie rosła wiśnie i przyczyniła się do budowy silnego klubu w naszym mieście.

Aby dołączyć do Nafciarze Members Club, wystarczy wejść i zarejestrować się na stronie: [wisla-plock.pl/budujemy-sie](http://wisla-plock.pl/budujemy-sie). Dla nas jest to niezbędne, by być z Wami w ciągłym kontakcie i nagrodzić za okazane nam zaufanie.

Chcesz mieć dostęp do ekskluzywnych materiałów? Brać udział w wspaniałych loteriach czy konkursach z nagrodami? A może zależy Ci na tym, aby jako pierwszy być informowanym o najważniejszych wydarzeniach z życia klubu? Jeśli Twoja odpowiedź na te wszystkie pytania brzmi "TAK", nie czekaj, dołącz do nas!

Arkadiusz  
Stelmach

# DOBRA GRA, PUNKTÓW BRAK

Nasze poprzednie starcie z Lechią Gdańsk na własnym stadionie mogło należeć do jednych z najbardziej rozczarowujących w tamtym sezonie. Nałazcie kolejną wczesniej zakończył swoją niechlubną serię dziewięciu spotkań bez zwycięstwa, natomiast Lechia chciały się przełamać po czterech takich meczach. Mimo rozegrania jednych z najlepszych zawodów w całej kampanii nasza drużyna nie zdobyła w nich nawet punktu.

Początek spotkania należał do gości. Już w pierwszej minucie na strzał z dystansu zdecydował się Kenny Saief, ale został zblokowany. Kilkaśnięt sekund później po małym zamieszaniu w bocznej strefie boiska z piłką w pole hamy wpadł Conrado, nadziewając się przy tym na nogę Jakuba Rzeźnicza. Po wideoweryfikacji sędzia wskazał na warning, a pewnym egzekutorem jedenastki okazał się Flávio Paikão. Zaraz potem gdańszczanie przeprowadziły kolejny atak, ale po wrzucie Zarto Udovickiego zbyt lekko główkował napastnik Lechi. Później do głosu doszły wrzuty Nałazcie, którzy byli o włos od wywołania. Po podaniu Mateusza Szwocha pojedynkę z obrońcą wygrał Patryk Tuszyński, ale piłka po jego główce trafiła jedynie w poprzeczkę. Już za chwilę obejrzyliśmy kolejny groźny atak. Akcją Garcia-Tuszyńskiego-Szwocha niezbyt mocnym uderzeniem horczył ten ostatni. W odpowiedzi gdańszczanie zmusił Krzysztofa Kamińskiego do piastowania.

Po nieco ponad dwadzieścia minutach gry sytuacyjny strzał z szesnastu metrów oddał Jakub Rzeźniczak. Piłka leciała w stronę słupka, ale Dušan Kuciak zdolał sparować ją do bołu. Następna groźna akcja przyniosła nam już rzut karny, bowiem w 35. minucie w pole hamy faulowany był Patryk Tuszyński. Do piłki podszedł Mateusz Szwoch, któremu udało się kompletnie zmylić słowackiego bramkarza. Futbolówka nie zatrzymała jednak w siatce – zamiast tego zadziała obramowanie bramki, a zblokowaną dobitkę Dušana Lagatora wywiał jego imiennik.

Nieco później obejrzyliśmy niezbyt udane uderzenie Piotra Tomasiaka i zablokowanie Damiana Zozannia. Pod koniec pierwszej połowy w dogodnej sytuacji znalazł się Alan Uryga, który jednak strzelając z wysokości, trafił z bliska w dobrze ustawionego Kuciaka. W doliczonym czasie pierwszej odsłony obie drużyny miały szanse na bramkę do strzelić. Najlepiej blisko wykończenia trójkowej honry był Saief, a po drugiej stronie w asyście obrońcy piłkę w dopiero budujące się trybuny wywiał Tuszyński.

Druga połowa spotkania rozpoczęła się nieco ospale. Najlepiej zaangażował podopieczni Macieja Bartosza. Po lechtym główce Cabażelskiego spotknie inwentuował jednak Kuciak, a trochę ponad 10 minut od rozpoczęcia drugiej odsłony oboje bramki Kamińskiego główkował Paikão. Po godzinie gry mocno zagotowało się w polu hamy gdańszczanie, wtedy z asu wrzucił Damian Zwoźń, a kilka minut potem lekko główkował Uryga. Wcześniej dwustronnie niefortunnie centrował jeszcze Tomasz.

W 72. minucie spotkania po rzucie różnym celnie uderzał Lagator, ale ponownie na posterunku był Kuciak, który w tej sytuacji wytrzymał z dobrym refleksiem. Nasi zawodnicy dopięli swego chwilę później. Rafał Wołński podał w pole hamy do Patryka Tuszyńskiego. Ten zgrał piłkę do Mateusza Szwocha, który o nogi obrońcy zagrał do Dawida Kocyla. Conrado zniżył w tej sytuacji linię spalonego, a nasz młodzieżowiec skutecznie wykończył całą akcję.

Kiedy wydawało się, że Nałazcie nabrali wiatru w żagle, po rzucie różnym Macieja Gajosa w polu hamy znalazł się niepełnowrotny Bartosz Kopacz i zrobił się 1:3. Piłkarze w rebeliech stojących nie zamierzali się poddawać, ale bohaterem meczu okazał się Dušan Kuciak. Słowa najlepiej oddał groźny strzał Mateusza Szwocha z dystansu, a następnie popisał się cudowną paradą przy główce Piotra Pyrdola. W końcowych minutach płocznicy rzucili do ataku wszystkie siły, za co zostali dotkliwie sharoni. O ile jeszcze Flávio Paikão przenosił piłkę nad bramką, o tyle Krzysztof Kamiński był już bezradny przy honrze, którą wywodził i zakończył rezerwowi Joseph Ceesay. Chwilę później zabrakł ostatnich gołdek sędziemu i Nałazcie schodzili z własnego boiska polowani.

PKO BP Ekstraklasa 2020/21  
Wzrost Płock - Lechia Gdańsk 1:3 (0:1)  
Kocyla 74' - Paikão 6' (z. k.), Kopacz 81', Ceesay 90'

Marta Hudko



PKO Bank Polski  
EKSTRAKLASA

	DRUŻYNA	MECZE	PKT
1	LECH POZNAŃ	18	38
2	POGOŃ SZCZECIN	18	36
3	LECHIA GDAŃSK	18	33
4	RAKÓW CZĘSTOCHOWA	17	32
5	RAKÓW CZĘSTOCHOWA	17	31
6	STAL MIELEC	18	27
7	WISŁA PŁOCK	18	26
8	GÓRNIK ZABRZE	17	25
9	ŚLĄSK WROCŁAW	18	24
10	JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	18	24
11	CRACOVIA	18	23
12	PIAST GLIWICE	17	21
13	ZAGŁĘBIE LUBIN	17	20
14	WISŁA KRAKÓW	18	18
15	WARTA POZNAŃ	18	15
16	GÓRNIK ŁĘCZNA	18	15
17	BRUK-BET TERMALICA	17	12
18	LEGIA WARSZAWA	16	12